

ESTEZET

L. dz. 1454/42

New York, dn. 21.IX.42.

1454

*Raport*

Raport Organizacyjny

za miesiąc czerwiec - lipiec, 1942.

I. Schemat organizacyjny.

1. Centrala Ekspozytury

a/ Dnia 16-go czerwca, 1942 zameldował się w Ekspozyturze mjr. dypl. JEDRZEJEWSKI Stefan /pseudonim Robert/ i objął urządowanie jako Szef Wydziału Studiów i zastępca.-

b/ Wydział Studiów.

Z dniem 16-go czerwca, b.r. przyjąłem czasowo w charakterze płatnego dziennie urzędnika do Wydziału Studiów p. MART Władysława, któremu powierzyłem referat rosyjski. Dr. LICHTENSZTUL z Biura Studiów prof. Jędrzejewskiego nie mógł bowiem, niestety - opracowując w godzinach pozabiurowych referat ukraiński - prowadzić również ref. rosyjskiego i komunistycznego.

Z dn. 5.VI.42 rozpoczął opracowywanie prasy żydowskiej Józef SLIWOWSKI /pseudonim MAZUR/. Zamierzam go w przyszłości użyć również jako agenta K.W. Proszę o podanie jego dawnego numeru agencyjnego z Ekspozytury P. i opinji. -

c/ Wydział Wywiadowczy.

Dn. 16-go czerwca, 1942 zameldował się w Ekspozyturze por. mar. REWKIEWICZ Jacek /pseudonim Loja/. Do czasu załatwienia sprawy jego wyjazdu do Meksyku przydzieliłem go do Wydz. Wyw., celem studjowania zagadnień Ameryki Płd. i praktyki w bieżących sprawach K.W.

Ponadto zapoznawał się z bieżącym tokiem spraw Ekspozytury w Kancelarji.

Por. Rewkiewicza, który był przez Centralę przeznaczony do placówki w Meksyku i miał meksykańską wizę służbową, postanowiłem wysłać do Argentyny. Jak bowiem meldowałem za L.dz. 753/42 z dn. 23.VI.b.r. uważam, iż placówka w Meksyku jest niepotrzebna. Jeśli zaś idzie o pozostawienie por. Rewkiewicza w Stanach Zjednoczonych, to charakter pracy Ekspozytury sprawia, iż nie mam ani warunków ani możliwości szkolenia oficerów pod względem wywiadowczym. Argentyna zaś jest jedynym w moim zasięgu terenem, gdzie można pracować wywiadowczo.

Z dniem 13 lipca przyjąłem w charakterze maszynistki dla Wydz. Wyw. p. MUSIAŁOWNE Wandę o której meldowałem w poprzednim raporcie org. L. 847/42.

W okresie sprawozdawczym uruchomiłem w Ekspozyturze w lokalu Konsulatu pracownię fotograficzną, którą prowadzi kpt. Schmidt. -

Zapowiadane w poprzednim raporcie org. umieszczenie Wydz. Wyw. w budynku, gdzie mieszczą się biura łączników amerykańskiego i angielskiego, zostało przeprowadzone z dn. 15-go VI. b.r. Czynsz wynosi \$150 miesięcznie, urządzenie biura kosztowało około \$350.00.

Z dn. 15.VI. zakres spraw Wydz. Wyw. przedstawia się następująco:

Kierownik - Kpt. Schmidt - zakres pracy: Sprawy organizacyjno wyw., kontr-wyw., prowadzenie spraw placówek Ameryki pód., informacje od reemigrantów i uchodźców o Europie i Afryce.

Referent - por. Czaykowski - prowadzenie dossier współpracy z Amerykanami, bezpośredni kontakt z biurem łącznikowym Donovana, łącznikiem angielskim oraz Navy Intelligence w Nowym Yorku.

Do pomocy - Siwek - niezależnie od zadań agencyjnych prowadzi kartotekę K.W.

#### d. Wydział Administracyjny.

Bez zmian.

#### e. Biuro Studiów prof. Jędrzejewskiego.

Na mocy rozkazu Szefa Sztabu o likwidacji biura prof. Jędrzejewskiego powiadomiłem prof. Jędrzejewskiego o likwidacji biura z dn. 1.IX. b.r. Z dn. 1.VIII. została wypowiedziana praca wszystkim stałym pracownikom tego biura.

#### 2. Placówki.

Placówka "Mandan" - Detroit. Z dn. 1.VI.b.r. "Peowiak" przestał nadzorować placówkę "Magellan" i załatwiał w okresie sprawozdawczym jedynie sprawy swojej placówki w Detroit. Niestety nieprzydzielenie mu budżetu placówki/konsularnej/ jak również brak jakiegokolwiek siły pomocniczej spowodowało, iż w okresie sprawozdawczym mógł poświęcić bardzo mało czasu pracy dla Ekspozytury. W związku z tym wyniki pracy w okresie sprawozdawczym przedstawiają się naogół słabo.

Dążeniem moim było, wobec przewidywań, iż p. Angerman wskutek choroby nie obejmie kierownictwa Konsulatu, by placówkę konsularną objął "Peowiak", nawet w charakterze wice-konsula.

Nawet p. Ambasador popiera tę koncepcję. W takim wypadku warunki pracy na placówce "Mandan" byłyby doskonałe, prowadziłby ją Leśniewicz /pseudonim "Bończa"/ pod nadzorem i kierownictwem "Peowiaka".

Niestety przydział p. Adama SCHMIDTA w charakterze wice-konsula, czemu nie potrafiło zapobiec, przewrócił tą koncepcję. Ponadto okazało się w międzyczasie, iż stan zdrowia p. Angermana poprawił się i że będzie mógł z protezą chodzić. W związku z tym obejmie on prawdopodobnie Konsulat na jesieni. Wobec tego "Peowiak" pozostanie nadal zwykłym urzędnikiem Konsulatu i będzie prowadził placówkę wraz z "Bończą" niezależnie od swoich prac w konsulacie.

Z dn. 11-go lipca, 1942 zameldował się w Ekspozyturze LESNIEWICZ Szczyński /pseudonim "Bończa" i odbył 10-cio dniową praktykę, poczem odszedł do placówki "Mandan".

Placówka "Magellan" - Pittsburgh. Z dn. 1.VI.b.r. objął Rembowski faktycznie kierownictwo placówki. Mimo pewnych defektów usposobienia /mała umiejętność współżycia z ludźmi/ jest naogół ruchliwy i inteligentny, posiada poza tym dobrą znajomość zagadnień które opracowuje.

Okres sprawozdawczy poświęcił na rozbudowanie kontaktów i zbliżył się do kierowniczych sfer Kongresu Słowiańskiego. Ponadto zdołał pozyskać ludzi mających pewien dostęp do kół litewskich.

W związku z jego trudnymi warunkami życiowymi, zwiększyłem mu uposażenie w granicach moich uprawnień i przydzieliłem dodatek mieszkaniowy. Liczę się, iż teren przydzielony placówce zdoła opanować.

Placówka "Mackenzie" - Buffalo. Bez zmian - nieczynna.

Placówka "Mackay" - Chicago. Kierownik placówki "Nowakowski" w dalszym ciągu jej rozbudowy nawiązał, poza kontaktami już meldowanymi, nowe pożyteczne stosunki w środowiskach rosyjskich, białoruskich, żydowskich, niemieckich, ukraińskich i komunistycznych. Pogłębił i zacieśnił już istniejące znajomości i kontakty. Z posiadanych informatorów nie wytypował jeszcze żadnego na agenta stałego. Rozbudowa placówki zapowiada się zupełnie dobrze. Stosunki z Konsulem Generalnym Ripą przedstawiają się bardzo dobrze.

Ponadto "Nowakowski" ma dobre znajomości i kontakty w różnych sferach Polonji Chicagoskiej.

Placówka "Mackay" posiada komplet szyfrów No. P.O. 4 szyfrant "666", l. ew. 40.

Placówka "Magog" - Washington. Bez zmian - podtrzymuje bardzo dobrze kontakty z poszczególnymi oficerami "Army Intelligence" /Psychological Warfare Branch/. W okresie sprawozdawczym przebywał prawie cały czas w Washingtonie.

Placówka "Magdalen" - Bez zmian. Wobec nie otrzymania dotychczas licencji na eksport zamówionych towarów, Tabasz nie ma warunków handlowych, któreby pozwoliły na wyjazd i ustawienie filji firmy w Ameryce Płd. Naskutek trudności powstałych w eksporcie towarów do Płd. Ameryki wogóle, Tabasz nosi się z zamiarem zlikwidowania na czas wojny swego przedsiębiorstwa w New Yorku, gdyż jak twierdzi, nie ma obecnie żadnych dowodów i nie warto mu dalej utrzymywać biura

bezproduktywnego. Być może, iż uda mi się w razie rozbudowania współpracy na Amerykę Płd. uzyskać dla niego licencję. W obecnych warunkach trudno by mi było Tabasza wysłać do Ameryki Płd., opłacać jego pobory i wydatki bez pewności, czy zdoła założyć tam firmę pokrywkową czy rzeczywistą oraz nawiązać kontakty, tymbardziej, że Ameryki Płd. nie zna. Będę się starał zainteresować nim Anglików, być może, że oni uzyskają dla niego licencję. W związku z tym traktuję Tabasza nadal jako placówkę nieczynną.

Placówka "Madame" - Washington. Karpinski pracuje z dużym pożytkiem, nasświetla sytuację Washingtonską i udziela informacji personalnych z tego terenu w razie potrzeby. Niestety został powołany do wojska i obawiam się, że z dn. 1.IX.b.r. placówka będzie musiała być zlikwidowana.

Placówka "Kanada" /przyszła nazwa "Manchester"/ - Ottawa. W związku z rozkazem Centrali L.dz. 2409/42 z 1.IV.b.r. oraz L.dz. 2762/42 z dn. 14-go.IV.b.r. rozszerzającym zasięg Ekspozytury również na Kanadę, wszcząłem wstępne kroki dla zorganizowania placówki. Wstępne prace zaczął z dn. 10.VI.b.r. p. Leśniewicz, Szczęsny /pseudonim "Bończa"/, życiorys w załączeniu /zał. No. 1/, który przygotował małe dossier ukraińskie i niemieckie.

W lipcu przybył na teren Kanady kpt.S.S. BIRKENMAYER, Alfred. W związku z koniecznością kontynuowania wstępnych prac organizacyjnych powierzyłem mu jak meldowałem, czasowo dalsze prace organizacyjne placówki.

Przydział jego traktuję narazie jako czasowy do chwili bezpośredniego kontaktu osobistego i omówienia jego stosunku do tych spraw politycznych, w których kiedyś był zaangażowany. Ostateczny wniosek na obsadzenie placówki "Kanada" /"Manchester"/ przedstawię w drugiej połowie września, b.r.

Kierownik placówki będzie umieszczony pokrywkowo jako urzędnik Attachatu Wojskowego. Wszystkie sprawy dotyczące pokrywki uzgodnione zostały z Attache Wojskowym ppłk. dypl. Ilinskim. Również i poseł Podoski przyrzekł poparcie dla placówki.

Placówka "Salvador" - Buenos Aires. Kierownik placówki "Steffal" w okresie sprawozdawczym udał się do Rio de Janeiro, celem przejęcia agenta 1315 oraz przeprowadzenia inspekcji podplacówki "Sabanilla".

Agent 1315, którego sobie bezpośrednio podporządkowałem, tworzy samodzielną placówkę pod nazwą "Salta", o czym melduję dalej.

"Steffal" odpowiednio nastawił obie placówki i dał im wskazówki co do dalszej pracy. Również załatwił "Steffal" przekazywanie poczty obu placówek przez Anglików. W czasie pobytu w Rio "Steffal" uzgodnił szereg spraw z Attache Wojskowym i usunął trudności formalne placówki "Sabanilla". Pozatem pośredniczył w nawiązaniu bezpośredniego kontaktu "Sabanilly" z Anglikami. W związku z pobytem w Rio praca na terenie Argentyny i innych państw Ameryki Płd. utrzymywała się na poprzednim poziomie i nie była rozbudowana.

Funkcję kancelaryjną u "Steffala" pełni nadal "Junosza".

Placówka "Sabanilla" - Rio de Janeiro. Kierownik: Jankowski. W czasie pobytu "Steffala" w Rio, jak meldowałem już w poprzednim raporcie org. udało się stworzyć pokrywkę dla kierownika "Sabanilli". Będzie on pokrywkowo pełnił funkcję referenta prasowego Attachatu. Ponadto skontaktowałem "Steffal" kierownika "Sabanilli" z Anglikami i ustalił z nimi przekazywanie poczty do Ekspozytury oraz ścisłą współpracę. Jankowski nawiązał kilka kontaktów i złożył kilka dobrych meldunków K.W.

Placówka "Sinalca" - Santiago de Chile. Kierownik "Rolski". Placówka ta jest w rozbudowie. Jak wynika z meldunków "Steffala" spodziewać się należy pomyślnych wyników pracy tej placówki już w najbliższej przyszłości.

Placówka "San Antonio" - Buenos Aires. Kierownik: Dr. CIECHANOW Roman /pseudonim "Korsak" / No. 5152. - Jak meldowałem już w poprzednim raporcie org. "Steffal" nosił się już dawniej z zamiarem przeniesienia "Korsaka" z Montevideo na teren Argentyny. Z dn. 1.VII.b.1. przeniósł się "Korsak" ostatecznie do Buenos Aires i zaczął organizować nową placówkę. W przyszłym raporcie org. zamelduję pokrywkę tej placówki, jej możliwości oraz sieć informatorów.

Placówka "Sambrerete" - Montevideo, kierownik: Makowski, Józef, Konsul honorowy R.P. - Makowski jest poza tym inspektorem banku oraz agentem ubezpieczeniowym tegoż banku. Przebywa w Uruguaju od 14 lat, ożeniony z Uruguajką, córką byłego senatora. Posiada dobre i rozległe stosunki towarzyskie. Placówka ta jest w stanie organizacji, "Steffal" spodziewa się pierwszych wyników pracy dopiero za około trzy miesiące. Makowski jest w bezpośrednim kontakcie z miejscowym wywiadem angielskim. Życiorys Makowskiego przedstawię w przyszłości.

Placówka "Salta" - Rio de Janeiro. Kierownik: Konrad WRZOS /pseudonim "Spryciarz" / Nr. 1315. - W czasie swego pobytu w Rio ustawił "Steffal" odpowiednio "Spryciarza" polecając mu wszystkie zdobyte materiały przekazywać do Ekspozytury. Jestem ze "Spryciarzem" już w bezpośrednim kontakcie. "Spryciarz" dostarczył kilka meldunków K.W. oraz meldunek o zmianach w rządzie brazylijskim oraz o sytuacji wewnętrznej Brazylii. Te ostatnie naogół potraktowane dziennikarsko i z naszego punktu widzenia średnie.

## II. Sieć Informatorów.

### Centrala Ekspozytury.

Numery: 5004, 5017, 5019, 5020, 5021, i 5022.

### Kontakty prof. Jędrzejewskiego:

Agenci No. 5001, 5002, 5003, 5004, 5005, 5006, 5008, 5009, 5010, 5011, 5014. Nie jest mi wiadomym czy prof. Jędrzejewski podtrzymywał kontakt z wyż. wspomnianymi informatorami oraz w wypadku pozytywnym z którymi. W związku z likwidacją biura prof. Jędrzejewskiego zamelduję w przyszłym raporcie czy których informatorów przejąłem od prof. Jędrzejewskiego.

Placówka "Mandan" - Podtrzymywano kontakt z agentami 5051, 5052.

Placówka "Magellan" - Podtrzymywano kontakt z ag. 5054, 5055, 5056.

Nowe kontakty:

Ag. 5057 - Anthony MINERICZ, pseudonim "Tony", redaktor horwackiego "Narodnie Grosnika" w Pittsburgu. Minericz ma opinie komunizującego. Umysł żywy orjentuje się dobrze w sprawach Słowiań Płd. Łącznie z Czechami. Kontakt oparty na nienawiści do Niemiec. Wynagrodzenia nie bierze.

Ag. 5060 - W. Pawlak, korespondent pittsburgski "Dziennika dla Wszystkich". Otrzymuje zwroty kosztów przejazdów, opracowuje drobne zagadnienia i obserwacje.

Placówka "Mackay" - Ag. 5254. Henryk NAMOWICZ, posiada kontakty w środowiskach litewskich i tkomaczy prasę litewską.

Ag. 5255. Stanley PIEZA, informator w grupie litewskiej.

Ag. 5257. W. HETMAN, informator w sprawach Kongresu Słowiańskiego, spraw komunistycznych i robotniczych. Bliższe dane personalne podam później.

Placówka "Madame" - Ag. 5015, kierownik placówki.

Placówka "Magog" - 5017. Kontakt towarzyski kierownika placówki.

Placówka "Salvador" - Ag. 5151. KOTKOWSKI, Pseudonim "Myszkowski" Wyjechał do Brazylii w poszukiwaniu pracy. Agent w tym czasie nie będzie czynny.

Ag. 5156. Z agentem kontakt podtrzymany.

Placówka "Sabanilla" - Ag. 5153, kierownik placówki.

Ag. 5185. UNIKOWSKI, Max Mordka, pseudonim "Makowski" obywatel polski, lat około 45, wyz. mojżeszowego, przed wojną mieszkał w Belgji, gdzie prowadził przedsiębiorstwo reklamowe i zajmował się handlem. W tym czasie był też na usługach wywiadu belgijskiego. W czasie obecnej wojny organizował na terenie Belgji Legjon żydowski dla walki z Niemcami. W Brazylii dokąd przybył w 1940 r. utrzymuje się z tranzakcji walutami i kruszcami na czarnej giełdzie w Rio. Posiada duże stosunki w kołach żydowskich i niemieckich

Jest używany do rozpracowywania nielegalnych tranzakcji na rzecz obywateli i agentów osi, dostarcza wiadomości z odcinka żydowskiego i obserwuje poszczególne agenty niemieckie. Kierownik placówki "Salvador" podejrzewa agenta 5185, że jest na usługach kilku wywiadów aljanckich oraz, że jest człowiekiem bez skrupułów i jakiegokolwiek ideologii.

Ag. 5186. Mieczysław GLICENSZTAJN, pseudonim "Berger" obywatel Polski, lat około 30, ukończył w Polsce Wydział Prawa, do Brazylii przyjechał krótko przed wojną. Jest portjerem nocnym w hotelu "Gloria" w Rio de Janeiro, jednym z dwu największych hoteli.

Ag. 5186 dostarcza wiadomości o wszystkich gościach hotelowych, ich kontaktach, korespondencji oraz podaje informacje uzyskane od policji prowadzącej inwigilację niektórych przyjezdnych.

Ag. 5186 podobno pracował bezinteresownie na rzecz wywiadu Stanów Zjednoczonych i w czasie konferencji Pan-Amerykańskiej oddał poważne usługi.

Wiadomościami Ag. 5186 interesują się bardzo Anglicy.

Ag. 5186 jest pozatem łącznikiem do Ag. 5187.

Ag. 5187 - KUBICZKA, obywatel czeski, portier nocny hotelu "Copacabana Palace". Dostarcza podobnych wiadomości co Ag. 5186.

Ag. 5188. RYDER, Kazimierz, pseudonim "Bolesław", obywatel polski, około 25 lat, ppor. rezerwy, /kat. "d"/, instruktor szybownictwa i spadochroniarstwa. W Polsce odbył kampanję wrześniową i był w wojsku we Francji.

Pełnomocnik Nacz. Wódza do spraw rekrutacyjnych, Płk. Malinowski, uzyskał zgodę Sztabu N.W. na pozostawienie agenta w Brazylii. Agent od roku pracuje w Wydz. Wyszko-  
lenia Ministerstwa Lotnictwa, opracowując zasady przeszkolenia spadochronowego w armji brazylijskiego. Pozatem współpracuje bezinteresownie z brazylijskim wywiadem wojskowym podejmując się obserwacji oficerów lotnictwa brazylijskiego.

Dla placówki pracuje zupełnie bezinteresownie, nie przyjmując nawet zwrotu poniesionych wydatków.

Materiałnie stoi bardzo dobrze, zarabiając poza poborami w Ministerstwie Lotnictwa jeszcze około 2 do 3 tysięcy mil reisów pracami w zakresie wyrobu i naprawy przyrządów precyzyjnych.

Dostarcza informacji o organizacji lotnictwa brazylijskiego, prac bieżących oraz przygotowań mob.

Ag. 5189. RAJCHERT-CHOŁONIEWSKI, Armand, obywatel polski, lat 33, b. sędzia grodzki w Gdyni, był w wojsku we Francji, zwolniony na skutek stanu zdrowia. W Brazylii jest od półtora roku, obecnie jest kierownikiem domu Polskiego w Niteroi.

dostarcza informacji o charakterze kontr-wywiadowczym oraz prowadzi obserwację ochotników do W.P. z Brazylii.

Pozatem placówka "Sabanilla" posiada jeszcze kilkunastu informatorów towarzyskich nieświadomych.

Placówka "Sinalca" - Ag. 5154, kierownik placówki.

Ag. 5170. POZNANSKI Jozef, obywatel Polski, mjr.rez. W.P. Przed wojną był urzędnikiem w Ministerstwie Komunikacji. Do Chile przyjechał przez Rumunję, Palestynę i Afrykę Płd. Ożeniony z córką emigranta polskiego w Chile, mieszka obecnie u teścia w Temuco /centrum emigracji niemieckiej/. Żona Poznanskiego jest spokrewniona z wieloma nazistami, z którymi utrzymuje bliskie stosunki. Teść Poznanskiego jest właścicielem kawiarni w której Poznanski obecnie jest administratorem. Gośćmi kawarnianemi są przeważnie Niemcy.

Poznanski otrzymał zadania K.W.

Ag. 5171. WOLF Joachim, pseudonim "Sokół", lekarz medycyny, wyznania mojżeszowego, pochodzi z Polski, obecnie posiada obywatelstwo chilijskie. Jeździ jako lekarz okrętowy na statkach linii "Maritima Chilena". Odbywa rejsy via Peru do Equadoru.

Placówka "Sinalca" posiada pozatem jeszcze kilku świadomych informatorów ideowych oraz informatorów nieświadomych.

Placówka "San Antonio" - Ag. 5152, kierownik placówki.

Placówka "Salta" - Ag. 1315, kierownik placówki.

Sieć placówki zamelduje w jednym z następných raportów org. po otrzymaniu jej od kierownika placówki.

### III. Opanowanie terenu.

#### a. Ameryka Północna.

Jestem zdania, iż teren trzech skupisk polskich będących<sup>za</sup> razem centrum przemysłu wojennego /Stany: Illinois, Michigan, Ohio, zach. Pennsylvania/ jest dla potrzeb Ekspozytury wystarczająco opanowany. Nie zamierzam się tam organizacyjnie rozbudowywać poza rozszerzeniem sieci kontaktów i informatorów. Co do stanów wschodnich /Nowa Anglja, New York, i wschodnia część Pennsylvanii/ pożądaną byłaby rozbudowa organizacyjna przynajmniej w formie eksponentów w Buffalo i Boston oraz rozbudowa sieci w New Yorku. Zasięg możliwości informacyjnych w Washingtonie uważam za zupełnie wystarczający.

#### b. Ameryka Południowa.

W okresie sprawozdawczym "Steffal" był na inspekcji w Brazylii i odpowiednio nastawił pracę obu placówek w Rio.



Placówka "Sabanilla" posiada już 5 stałych agentów i kilku informatorów w Rio. Należy przypuszczać, że rozbudowa ta da odpowiednie wyniki w przyszłości. Rozbudowa sieci w samym Rio postępuje dosyć pomyślnie naprzód.

Niewystarczająco natomiast jest opanowana reszta Brazylii. Brak mi eksponentów i dobrych kontaktów w Sao Paulo i Kurytybie.

Argentynę zamierzam rozbudować organizacyjnie personelem nadesłanym. Te same zamiary rozbudowy mam w stosunku do Chile i Montevideo.

#### IV. Współpraca z Amerykanami.

Przedstawiana jest stale w specjalnych depeuszach i meldunkach.

#### V. Współpraca z Anglikami.

Podtrzymywana jest stale przez dostarczanie i wymianę wiadomości posiadanych przez Ekspozyturę i Placówkę. Bardzo się poprawił stosunek współpracy placówki "Sabanilla", co jest zasługą "Steffala", który w czasie pobytu swego w Rio odpowiednio skontaktował kierownika naszej placówki i polecił mu jaknajdalej idącą współpracę. Poczta do Ameryki Płd. idzie obecnie bardzo punktualnie i mam możliwość przez Anglików korzystać co 14 dni z kurjera dyplomatycznego.

Stosunki towarzyskie w Nowym Yorku są nadal podtrzymywane w formie lunch'ow czy drinków.

Gros materiałów dostarczonych Anglikom w New Yorku są to informacje ogólne i szczegółowe z Ameryki Płd. oraz wiadomości i opracowania dotyczące grup obco-języcznych w Stanach Zjednoczonych poza polską. Te ostatnie materiały w niezbyt wielkiej ilości.

#### VI. Zamierzenia.

- a. Rozbudowa sieci informacyjnej na terenie New Yorku dla celów do-  
raźnych i kontr-wywiadowczych.
- b. Ostateczne zorganizowanie placówki w Kanadzie.
- c. Rozbudowa sieci w Brazylii a w szczególności ustawienie podplacówek  
w Sao Paulo i Kurytybie.
- d. Rozbudowa personalna placówki i sieci w Argentynie.
- e. Rozszerzenie współpracy z biurem Donovana /O.S.S./ drogą dostępu  
do poszczególnych wydziałów i referentów, co rozwija się pomyślnie.  
Ponadto zacieśnienie współpracy z Army Intelligence w tym kierunku,  
by pozostać z nimi/bezpośrednim kontakcie, bez pośrednictwa  
Attache Wojskowego, a za wiedzą i aprobatą Donovana.
- f. Reorganizacja wewnętrzna Ekspozytury w związku z nowymi warunkami,  
o której zamelduję ustnie w Londynie.

g. Ustawienie podplacówek lub eksponentów w Bostonie i Buffalo.

VII. Uwagi specjalne:

Melduję, że dla usprawnienia pracy Ekspozytury tak w Centrali jak i w terenie, koniecznym byłoby:

- a. Przydzielenie na staże lub odkomenderowanie oficera wyspecjalizowanego w studjach niemieckich który przepracowałby materiały niem. podobnie jak to robi mjr. Jędrzejewski z materiałami rosyjskimi. Oficer ten przeprowadzałby również konferencję z amerykańskimi referentami.

W sprawie tej przedstawiłem odpowiedni wniosek telegraficznie i w meldunku, prosząc o odkomenderowanie na pewien czas mjr. Leśniaka. Pozatem proszę o przydzielenie stażowego referenta w terminie późniejszym.

- b. Przyspieszenie przyjazdu por. Pawłowicza Bogdana.

Rozbudowa sieci w Brazylii szwankuje, albowiem nie powierzam tej pracy Jankowskiemu w oczekiwaniu przyjazdu Pawłowicza. Przyjazd jego jest tymbardziej konieczny, iż niezależnie od przejęcia wszystkich placówek brazylijskich regulowałby między innymi ich wzajemne stosunki, /w szczególności chodzi o stosunek "Spryciarza" do Jankowskiego/, przekazywałby mi pocztę, występowałby autorytatywnie w naszym imieniu wobec Anglików oraz naprostowałby stosunek Attache Wojskowego do placówek, który jeszcze pozostawia dużo do życzenia.

- c. Uregulowanie ostateczne statusu pokrywki Fabiszewskiego oraz polecenie ukatwienia mu pracy przez nasze przedstawicielstwa oficjalne w Ameryce Płd., o co już kilkakrotnie proszę.

Szef Ekspozytury:

Sadwik

Zak. 1.